

Christian M. Steiner, *Lei e Lui... una sinfonia? Verso nuove dimensioni di vita nuziale e familiare*, Venezia: Edizioni Marcianum Press 2009, ss. 293.

Książka autorstwa Christiana M. Steinera pt. *Lei e Lui... una sinfonia? Verso nuove dimensioni di vita nuziale e familiare (Ona i On... Jedna symfonia? W stronę nowych wymiarów życia małżeńskiego i rodzinnego)* jest skierowana do osób, które przygotowują się do sakramentu małżeństwa, jak też do tych, które żyją już w sakramencie małżeństwa i chcą zgłębić wielką tajemnicę sakramentu małżeństwa. Pozycja ta może też być dobrą literaturą i pomocą dla tych, którzy na co dzień pełnią posługę wobec małżeństw, rodzin, a także dla przygotowujących się do sakramentu małżeństwa, a więc duchownych i świeckich pracowników duszpasterstwa rodzin.

Autor, ksiądz Christian Steiner, dominikanin, jest przewodniczącym chrześcijańskiego Centrum Przygotowania do Życia w Rodzinie w Sassari oraz współodpowiedzialnym za Centrum Kulturalne dla Małżeństw i Rodzin „Oltre la Porta” („Poza Drzwiami”), zorganizowanego i prowadzonego przez zakon Dominikanów.

Pozycja *Lei e Lui... una sinfonia? Verso nuove dimensioni di vita nuziale e familiare* składa się z czterech rozdziałów: I. „La coppia cristiana” („Małżeństwo chrześcijańskie”), II. „Coppia e Chiesa” („Małżeństwo i Kościół”), III. „Coppia e famiglia” („Małżeństwo i rodzina”), IV. „Coppia e società” („Małżeństwo i społeczeństwo”). Każdy z rozdziałów podzielony jest z kolei na podrozdziały podejmujące konkretne zagadnienia, w określonych tytułem rozdziału obszarach tematycznych.

W swojej publikacji autor przedstawia treści w niej zawarte jako deklarację miłości wobec małżeństwa i rodziny.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „La coppia cristiana” („Małżeństwo chrześcijańskie”), rozpoczyna się od ukazania nowości małżeństwa chrześcijańskiego, które jest zamysłem Stwórcy. Początek małżeństwa, mający swe źródło w Bogu, ciągle nieodkryty, ukazuje się wciąż nowy dla każdego małżeństwa w każdym czasie. Dziś małżeństwo jest coraz bardziej świadomym związkiem mężczyzny i kobiety, a coraz mniej „kombinacją” rodziców. Małżeństwo jest związkiem osób dokonujących wyboru współmałżonka w wolności, u podstaw małżeństwa jest wzajemna miłość, równość w godności i komplementarność płci. Przed małżonkami stoi zadanie odkrycia, co znaczy być małżonkiem, co znaczy tworzyć małżeństwo, co znaczy tworzyć rodzinę. Jest to ciągły proces wzajemnego poznawania się, odkrywania, otwartości, wzrostu w miłości, człowieczeństwie i w wierze. To, co w tym wzroście jest ważne, jak podkreśla autor, to absolutny priorytet – małżeński dialog. Dialog, którego należy uczyć się już w narzeczeństwie, i który oznacza przede wszystkim pragnienie zrozumienia drugiej osoby i bycia zrozumianym przez drugą osobę.

Zakochanie, miłość siebie samego i drugiego, a przede wszystkim miłość Boga to elementy budujące sakramentalny związek małżeński. Zakochanie, które przekształca się w miłość, jest u początków każdego małżeństwa i – według autora – jest

sposobem, poprzez który Bóg powołuje do małżeństwa. Na miłości Bóg chce budować małżeństwo, rodzinę, Kościół, społeczeństwo i całą rodzinę ludzką. Zakochanie jest częścią bogactwa życia Boskiego i ludzkiego, które jest jego żywym obrazem.

Celebracja sakramentu małżeństwa przedstawiona jest jako święto samego Jezusa. W sakramencie małżeństwa działa bowiem sam Chrystus, ale to można dostrzec tylko oczami wiary. Jezus nie działa jednak sam, działa przy pomocy osób, a w sakramencie małżeństwa – poprzez osoby, oddając je sobie wzajemnie w miłości. Obecność Jezusa w małżeństwie pozwala na całkowite i wzajemne oddanie się i przyjęcie osoby na każdej płaszczyźnie: fizycznej, mentalnej, psychologicznej i duchowej. To wzajemne i całkowite oddanie się małżonków jest – według Steinera – możliwe dzięki Bożej obecności w człowieku i zdolności transcendencji zwykłych, ludzkich zdolności i możliwości. Ponieważ małżeństwo jest dziełem Chrystusa Zmartwychwstałego, dlatego jest On pierwszym zainteresowanym, aby małżeństwo było właściwie przeżywane, by się rozwijało i kwitło, dlatego uposaża małżonków swymi łaskami i błogosławieństwem, wspierając ludzką miłość i zdolności małżonków.

Warto również podkreślić podjętą przez autora w tym rozdziale problematykę języka miłości, języka wzajemnego poznania i pragnienia dobra. Język miłości jest językiem Chrystusa. Małżonkowie, by móc „przemawiać” do siebie językiem miłości, są więc niejako „zobowiązani” do poznania Chrystusa i Jego języka. Są zaproszeni do jedności z Nim. Dzięki poznaniu języka miłości małżonkowie poznają wzajemnie Chrystusa, ale poznają też wzajemnie siebie, swą różnorodność i komplementarność. Ważnymi składnikami tego języka są następujące elementy: słowa miłości, szczególne momenty miłości, ofiarowane dary, gesty służby oraz kontakt i bliskość fizyczna. W tej wielości i różnorodności gestów języka miłości dostrzegamy jego bogactwo, a jednocześnie ogromne znaczenie dla rozwoju małżeństwa. Zdaniem autora na szczególne podkreślenie zasługuje wspólne przeżywanie codziennych posiłków – jako czasu wzajemnego dzielenia się ważnymi wydarzeniami dnia i swoim „życiem”.

Rozdział ten kończy się ukazaniem małżeństwa jako obrazu Boga oraz „nowego sposobu” myślenia o Bogu i o małżeństwie. Oczywiście, sam Bóg jest Twórcą małżeństwa, ale ten sam Bóg objawia się człowiekowi i światu w kontekście życia rodzinnego. Boży Syn przychodzi na świat w małżeństwie Maryi i Józefa. Małżeństwo urzeczywistnia obecność Chrystusa w świecie i Jego miłość do Kościoła. Wzorem każdego chrześcijańskiego małżeństwa jest święta Rodzina z Nazaretu, która również ukazuje bliskość Boga w życiu małżonków, ucząc jednocześnie, że codzienne przebywanie Boga w ich życiu sprawia, że małżeńskie życie staje się dzięki temu świętem.

W drugim rozdziale pt. „Coppia e Chiesa” („Małżeństwo i Kościół”) autor wychodzi od wskazania relacji zachodzących między sakramentem małżeństwa a sakramentem chrztu świętego i sakramentem bierzmowania. Sakrament chrztu świętego jest nie tylko warunkiem sprawowania sakramentu małżeństwa, ale przede wszystkim w tym sakramencie sam Bóg daje siebie osobie przyjmującej chrzest święty. Ochrzczony staje się więc w pewien sposób „zaślubiony” z Bogiem. Małżeństwo objawia tajemnicę chrzcielną.

Dalej autor przedstawia relację małżonków z sakramentem Eucharystii, który to sakrament jest darem i komunią w Ciele i Słowie. Wskazuje, że kto chce zrozumieć

lepiej Eucharystię, musi patrzeć z bliska na małżeństwo, a jednocześnie kto chce zrozumieć istotę małżeństwa, musi lepiej zrozumieć tajemnicę Eucharystii. Zarówno Eucharystia, jak i małżeństwo ukazują rzeczywistość miłości Boga do człowieka, całkowite oddanie się w osobie Jezusa Chrystusa.

Rozdział ten kończy się ukazaniem znaczenia sakramentu pojednania w życiu małżonków. Autor podkreśla zagadnienie winy, przebaczenia i pojednania – jako kwestię związaną z dynamizmem miłości. Wyznanie win staje się przemieniającym wyzwoleniem z przeszłości i grzechu. Częste spotkanie z przebaczącym Chrystusem w sakramencie uczy dynamizmu pojednania, przyznania się do win i zwerbalizowania wyrządzonego zła. Dzięki temu łatwiej jest wejść w dynamikę żalu, a w konsekwencji ofiarowania czegoś więcej, dobra większego od wyrządzonego zła, co prowadzi do pojednania.

„Coppia e famiglia” („Małżeństwo i rodzina”) – to tytuł trzeciego rozdziału. Małżeństwo staje się rodziną w momencie „pojawienia się” (poczęcie lub narodziny) dziecka. Autor zwraca uwagę na jedność między życiem małżeńskim a nowym życiem we wspólnocie małżeńskiej. Pragnienie obecności nowego życia rodzi się w małżonkach wówczas, gdy miłość małżonków jest dojrzała, a więc jest miłością otwartą, miłością płodną.

W konsekwencji ks. Steiner ukazuje kolejne momenty życia dziecka – od jego przyjścia na świat aż do jego dorosłości – i rolę małżonków jako rodziców, ich wychowawcze zadania, wypełniane w obecności Boga i na wzór Jego ojcowskiej miłości oraz pedagogii wychowawczej na każdym etapie życia i w każdej sferze wychowania.

Ostatni rozdział niniejszej pozycji nosi tytuł „Coppia e società” („Małżeństwo i społeczeństwo”). Autor ukazuje tutaj rolę i znaczenie małżeństwa i rodziny w życiu społeczeństwa. Podkreśla nie tylko to, że rodzina jest podstawową komórką społeczną, która pozwala rozwijać się społeczeństwu, ale przede wszystkim to, że jest wspólnotą, w której centrum jest miłość i życie. Te dwa aspekty wskazują na priorytetowe wartości w życiu całego społeczeństwa: miłość – jako sposób odnoszenia się, myślenia o drugiej osobie i działania – oraz życie, które powinno być cenne jako najwyższe dobro. Społeczeństwo powinno więc kształtować się na wzór małżeństwa, rodziny, tworząc jedną wielką rodzinę ludzką. Konsekwencją tego jest to, że społeczeństwo z jednej strony powinno brać wzór z rodziny, a z drugiej powinno służyć rodzinie w jej rozwoju, gdyż w ten sposób służy samemu sobie.

W relacji rodzina–społeczeństwo autor zwraca też uwagę na rolę pracy – zarówno w życiu rodziny, jak i społeczeństwa. Praca ma służyć rozwojowi obu tych instytucji i nie może być traktowana jedynie jako cel sam w sobie. Jednym z aspektów pracy i industrializacji w życiu społecznym są tzw. nowe technologie, których obecność w życiu małżeńskim, rodzinnym i społecznym można spuentować jednym słowem – służba. Mają one służyć człowiekowi.

Rozdział ten, jak i cała książka, kończy się ukazaniem znaczenia małżeństwa i rodziny w historii. Obecność w konkretnej rzeczywistości historycznej ma prowadzić małżonków do chwały zmartwychwstania. Ukazuje cel życia małżeńskiego i rodzinnego; jest nim spotkanie z Twórcą i fundamentem małżeństwa – Bogiem, który jest miłością.

Książka *Lei e Lui... una sinfonia?* jest próbą, wydaje się, że udaną, ukazania życia małżeńskiego, opartego na fundamencie miłości, którego Twórcą jest Bóg. Przedstawienie małżeństwa jako „symfonii” jest ciekawym i adekwatnym odniesieniem do muzyki. Podobnie jak symfonię buduje odpowiednio uporządkowana i zapisana kolejność nut, tak małżeństwo tworzy wzajemne dopasowywanie się dwóch różnych i wzajemnie dopełniających się osób, by powstała „symfonia” życia małżeńskiego. W chwili poczęcia się i narodzin dziecka w tę symfonię należy wpisać to nowe życie, aby na nowo wszystko współgrało i tworzyło „symfonię” rodziny.

Według ks. Christiana M. Steinera autorem tej „symfonii” życia jest sam Bóg, twórca małżeństwa, małżonkowie zaś zapisują „nuty” życia, które jeśli są zgodne z zamysłem Stwórcy, bardziej ze sobą współbrzmiają, a jeśli się od niego oddalają, są bardziej nieskładne i są w dysonansie. Odnosi się to nie tylko do małżeństwa i rodziny, lecz także do ich relacji z Kościołem i społeczeństwem.

Książka warta jest polecenia zarówno kandydatom do małżeństwa, jak i samym małżonkom, by mogli odnaleźć prawdziwy fundament życia małżeńskiego, a także pracownikom duszpasterstwa rodzin oraz osobom odpowiedzialnym za życie społeczne i publiczne.

Ks. Mirosław Brzeziński
Katedra Opieki Społecznej Paliatywnej i Hospicyjnej KUL

Beata Marta P a r y s i e w i c z, *Wychowanie do miłości. Studium z duszpasterstwa rodzin*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011, ss. 536.

Rozprawa naukowa pt. *Wychowanie do miłości. Studium z duszpasterstwa rodzin* jest wynikiem badań naukowych dr Beaty Marty Parysiewicz. Autorka przedstawiła tę publikację jako swoją pracę habilitacyjną na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Problematyka podjęta przez autorkę jest niewątpliwie ważna z punktu widzenia zasad chrześcijańskiego orędzia ewangelicznego, wyrażającego się w powołaniu do miłości. Autorka nawiązuje w tej kwestii do nauczania papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI, przywołując ich pierwsze encykliki: *Redemptor hominis* (Jan Paweł II) i *Deus caritas est* (Benedykt XVI) (zob. Wstęp). W swojej rozprawie sytuuje problematykę wychowania do miłości w kontekście duszpasterstwa rodzin. Tym samym uznaje, iż wychowanie do miłości odpowiada istocie powołania rodziny jako Kościoła domowego, które duszpasterstwo rodzin powinno wspierać, umacniać i rozwijać. Życie we wspólnocie rodziny jako wspólnocie osób, mężczyzny i kobiety oraz ich potomstwa, wymaga wzajemnego świadectwa. Źródłem tego świadectwa jest